

Kazimierz Misiaszek

Włoski model nauczania religii katolickiej

Studia Katechetyczne 7, 58-79

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Włoski model nauczania religii katolickiej

Obecny model nauczania religii katolickiej w publicznej szkole włoskiej zrodził się w wyniku długich dyskusji, polemik, sporów, jakie miały miejsce szczególnie w latach siedemdziesiątych XX wieku oraz w okresie bezpośrednio poprzedzającym zawarcie w 1984 roku Konkordatu między Republiką Włoską a Stolicą Apostolską. Doszło w nim do radykalnych zmian, w porównaniu z poprzednimi ustaleniami prawnymi, jakie widniały w zapisach tzw. Paktów Laterańskich z 1929 roku. Najbardziej widoczne reformy dotyczyły przede wszystkim relacji między lekcją religii a ogólnymi celami szkoły, wzajemnych uprawnień państwa i Kościoła w odniesieniu do nauczania religii katolickiej, formy udziału w nim uczniów oraz statusu nauczyciela religii.

1. Dyskusje i polemiki wokół natury nauczania religii katolickiej

Pierwsze debaty i polemiki wokół nauczania religii katolickiej w publicznej szkole włoskiej pojawiły się już bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej. Postulowano w nich nowy sposób wyrażania wiary i jej nauczania, bardziej odpowiadający zmieniającym się uwarunkowaniom społecznym, idący w kierunku pluralizmu i demokratyzowania się państwa. Nie znalazło to praktycznie żadnego odzwierciedlenia ani w programach szkoły średniej I stopnia (*scuola media inferiore*), ani w analogicznych programach dla szkoły średniej II stopnia (*scuola media superiore*), jakie pojawiły się w 1952 roku¹, ani też w programach szkoły podstawowej z 1955 roku². Wszystkie one zasadniczo powielały poprzedni schemat dydaktyczny z 1945 roku, co jest szczególnie widoczne w programach szkoły podstawowej.

Natomiast wyraźny postęp dokonał się w sferze organizacji, programowania i koordynacji działań katechetycznych na poziomie krajowym. W 1961 roku Episkopat Włoch powołał do istnienia Narodowe Biuro Katechetyczne (*Ufficio*

¹ Zob. G. Gozzer, *L'ora di religione. «Avvalersi o non avvalersi?»*, Roma 1986, s. 144, 152-153.

² Zob. *Programmi didattici per la scuola elementare*, DPR, 14 VI 1955, n. 503; G. Gozzer, *L'ora di religione*, art. cyt., s. 142-143.

Catechistico Nazionale). Wśród podstawowych celów jego działania wymienia się parafialny apostołat katechetyczny, szkolny, środowiskowy oraz koordynowanie działań w zakresie tworzenia programów *kultury religijnej*. Spośród przewidywanych w statucie trzech Narodowych Konsult, jedna miała się zajmować wprost *katechezą szkolną*³.

Kolejny etap zmian, co prawda, małych, ale istotnych w podejściu do lekcji religii w szkole, wiązał się z powstaniem nowej szkoły średniej (1962), która miała być bardziej przystosowana do rzeczywistości społecznej, politycznej i ekonomicznej Włoch⁴. Nauczanie religijne, jakkolwiek nadal zachowywało charakter katechetyczny, zostało jednak po raz pierwszy wyraźnie określone jako zgodne z celami szkoły⁵. W efekcie nie doszło do bardziej radykalnych zmian, z wyjątkiem zaakcentowania konieczności poznawania problemów ucznia, co wskazywało na bardziej personalne ukierunkowanie formacji religijnej.

Tymczasem w toczących się dyskusjach domagano się wyraźnego kulturowego ukierunkowania lekcji religii, uważając, że tym samym bardziej będzie odpowiadać celom szkoły. Dyskusje te wzmogły się pod wpływem rozpoczęcia oficjalnych prac w komisjach kościelnych i państwowych w 1968 roku, zmierzających do rewizji wciąż obowiązujących *Paktów Laterańskich*. Innym bodźcem do publicznych debat i polemik stały się kontestacje młodzieżowe, jakie w tym samym 1968 roku przetoczyły się przez całą niemalże Europę. Pojawiły w nich krytyczne akcenty pod adresem zarówno kształcenia i wychowania w szkole, jak i wychowania religijnego. Młodzież żądała wprost zmian całego systemu edukacji, w czym mieścił się także wymiar religijny. Nie mogło to pozostać bez wpływu na politykę edukacyjną państwa, gdyż kontestacja przybrała charakter ruchu radykalnego.

Nie przyniósł rozwiązania spornej kwestii dokument *Il rinnovamento della catechesi*, wydany 2 II 1970 roku przez Konferencję Episkopatu Włoch. Niemniej należy go uznać za jeden z pierwszych i bardziej znaczących tekstów na drodze poszukiwania nowego charakteru nauczania religii w szkole. I chociaż biskupi nadal określali lekcję religii jako *katechezę*, to jednak nadal jej już nową orientację, bardziej odpowiadającą szkolnym celom edukacyjnym. Uznając szkołę jako instytucję z natury przynależącą do struktur państwa, stwierdzili, że *w szkole katecheza ma charakteryzować się odniesieniem do celów i metod włas-*

³ Zob. G. Cravotta, *Professionalità nell'insegnamento della religione cattolica*, Torino 1991, s. 30.

⁴ Zob. T. Tomasi, *La scuola secondaria nella politica scolastica dall'Unità ai nostri giorni*, w: *La scuola secondaria in Italia (1859-1977)*, red. T. Tomasi i in., Firenze 1978, s. 21-28.

⁵ Zob. Ustawa z dnia 31 XII 1962, nr 1859, art. 1.

ciwych nowoczesnej strukturze szkolnej. Po raz pierwszy też uznali wartości kulturowe za fundamentalne dla integralnej formacji ucznia, a samą kulturę za przestrzeń, w którą wpisuje się wychowanie religijne, rozumiane jako obowiązek i prawo osoby ludzkiej, która zmierza do pełnej wolności, i jako obowiązkowa posługa, którą społeczeństwo spełnia wobec wszystkich⁶.

Bardziej radykalne propozycje rozwiązań ze strony kościelnej pojawiły się w *Uwagach na temat nauczania religijnego w szkole średniej II stopnia*, dokumencie wydanym 1 IX 1971 roku przez Narodowe Biuro Katechetyczne⁷. Nie było w nim jeszcze jasnego i szczegółowego obrazu, czym ma być nauczanie religii w szkole, ale z racji zrezygnowania z określeń lekcji religii jako katechezy i podania nowych ogólnych założeń i wskazań zostały uznane w historii tegoż nauczania i w piśmiennictwie za jego *Magna charta*, przynajmniej jeśli chodzi o lata siedemdziesiąte⁸. Były także punktem odniesienia dla wszystkich innych rodzajów i stopni szkół, chociaż dotyczyły bezpośrednio nauczania w szkołach średnich II stopnia. Stały się również odpowiedzią udzieloną wprost na problemy pojawiające się w ciągle trwającej debacie wokół problemów szkolnego nauczania religii, która ujawniała coraz powszechniejsze niezadowolenie z jej obowiązującego charakteru katechetycznego, jak również z konstytucyjnego zapisu, że jest ono *fundamentem i ukoronowaniem całego wychowania*, co w społeczeństwie demokratycznym i pluralistycznym przestawało być prawdą. *Uwagi* były dokumentem nie tyle określającym ostateczny charakter nauczania religii w szkole, ile raczej zaproszeniem do dalszej dyskusji. Kościół włoski okazał się w tym czasie otwarty na różne propozycje rozwiązań, jak i sam wychodził z wieloma inicjatywami w tym względzie. W początkach lat siedemdziesiątych przeprowadzone zostały szerokie badania socjologiczne w różnych częściach Włoch na temat sytuacji i perspektyw nauczania religii w szkole. Instytut Katechetyczny i Wydział Nauk o Wychowaniu Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego zorganizowały w 1971 roku debatę na temat nauczania religii w szkole, w której wzięli udział przedstawiciele wielu orientacji ideologicznych, co pozwoliło na poznanie i sprecyzowanie stanowisk w aspekcie teologicznym, psychologicznym i pedagogicznym⁹. Tenże Instytut stał się także inicjatorem wydania dwuto-

⁶ Conferenza Episcopale Italiana, *Il rinnovamento della catechesi. Documento di base*, 154.

⁷ Ufficio Catechistico Nazionale, *L'insegnamento della religione nelle scuole secondary superiori*, Roma 1 IX 1971, w: *Enchiridion della Conferenza Episcopale Italiana. Decreti, dichiarazioni, documenti pastorali per la Chiesa italiana*, t. 1: 1954-1972, red. A. Arrighini-E. Lora, Bologna 1985, s. 1116-1128.

⁸ Zob. A. Arrighini, *L'insegnamento della religione nei documenti della Chiesa tra il vecchio e il nuovo concordato*, „Religione e scuola” 1984), nr 6, s. 260.

⁹ Zostały one opublikowane w książce *Dibattito sull'insegnamento della religione*, Zürich 1972.

owego dzieła *Scuola e religione* (1971 i 1973), zawierającego międzynarodowy obraz nauczania religii w szkole, przydatny w Italii szukającej własnych na tym polu rozwiązań. W 1972 roku wydawnictwo *Queriniana* powołało do istnienia czasopismo „Religione e Scuola”, które okazało się jednym z ważniejszych periodyków poświęconych ściśle problematyce szkoły i nauczania religijnego. Począwszy od 1974 roku Instytut Katechetyczny Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego rozpoczął organizowanie okresowych kursów letnich dla nauczycieli religii, służących doskonaleniu ich zawodowych kwalifikacji. Prezentowane treści zostały zebrane w dwa tomy i opublikowane w 1977 roku pod wspólnym tytułem *Insegnare religione oggi*. Aktywne w dyskusjach były: *Unione Cattolica Italiana Insegnanti Medii* oraz ruch *Communione e Liberazione*, który opowiadał się zdecydowanie za konfesyjnym charakterem nauczania religii w szkole, czemu przeciwne były środowiska skupione wokół czasopisma „Testimonianze”.

Pozycje zajmowane w toczących się dyskusjach i polemikach przez środowiska katolickie były zróżnicowane, chociaż łączyło je wspólne przekonanie o potrzebie dokonania zmiany czy udoskonalenia nauczania religijnego. Zwolennicy obrony dotychczasowego stanu prawnego postulowali dokonanie koniecznych udoskonalen dydaktycznych, ale bez zmiany natury samego nauczania. Byli oni w szczególności przeciwni nadawaniu mu wymiaru jedynie historycznego czy kulturowego, obawiając się, że nie doprowadzi ono do pełnej dojrzałości w wierze. Inni żądali wprowadzenia deklaracji uczestnictwa w nauczaniu religii, co nadawałoby mu charakter opcjonalny¹⁰. Kolejne stanowiska reprezentowali autorzy poglądu, że należy odróżnić formację religijną od nauczania o charakterze kerygmatycznym. Formacja religijna nie dotyczyłaby wprost kerygmatu jako orędzia Bożego domagającego się odpowiedzi, ale przyjmowałaby formę procesu zmierzającego do odkrywania w orędziu chrześcijańskim aspektów doktrynalnych, egzystencjalnych i historycznych. Byłaby więc lekcją o kulturze, zarazem stawałaby się rodzajem pre-katechezy szkolnej, obowiązującej wszystkich, przygotowującej także do katechezy realizowanej już w łonie wspólnoty kościelnej¹¹. Katolicy skupieni wokół takich czasopism, jak „Testimonianze”, „Il Tetto”, „COM”, „IDOC”, zwani *katolikami niezgody*, opowiadali się raczej za kate-

¹⁰ Zob. E. Giammancheri, *Il sacerdote nella scuola: una presenza difficile*, w: *La scuola di religione oggi*, Milano 1970, s. 75-83; M. Reguzzoni, *L'educazione religiosa in una nuova struttura della scuola*, „La Rivista del Clero Italiano” 1972, nr 3, s. 183-188.

¹¹ Zob. np. G. C. Negri, *Questa difficile scuola di religione*, „Catechesi” 1970, nr 11, s. 2-12; Tenze, *Religione e scuola oggi*, „Pedagogia e Vita” 1971, s. 283-305; G. Goppo, *La Chiesa cattolica e la giustificazione dell'insegnamento religioso nella Scuola*, „Orientamenti Pedagogici” 1965, s. 802-831.

chezą prowadzoną tylko we wspólnocie kościelnej. Wychodzili oni z założenia, że wyzwalający charakter orędzia chrześcijańskiego nie jest możliwy do ukazania w szkole, szczególnie niemożliwy wtedy, gdy Kościół wchodzi w porozumienie z instytucjami władzy cywilnej, opowiadając się tym samym za instytucjonalizacją nauczania, wyraźnie ograniczającą profetyczny jego charakter¹².

Udział w dyskusji wzięli także protestanci, reprezentowani głównie przez teologa V. Vinaya. Utrzymywał on, że nauczanie religii w szkole powinno posiadać charakter opcjonalny, jak również konfesyjny, biorąc pod uwagę, że jest ono prowadzone przez osobę wierzącą. Stawałoby się nauczaniem na temat Pisma Świętego i tradycji chrześcijańskiej, rodzajem informacji o rozwijającym się aż do dzisiaj przepowiadaniu ewangelicznym. Większa uwaga zwrócona byłaby w nim na teksty, a nie na formuły dogmatyczne. Metoda natomiast powinna być tak wybrana, aby nauczanie stawało się przede wszystkim uczeniem się i wychowaniem, a nie – jak określał – *popychaniem do decyzji*. Uczeń mógłby jednak podjąć decyzję, ale z założeniem, że zostanie mu pozostawiona możliwość wolnego wyboru¹³.

Propozycje przedstawione przez środowiska laickie nie były również jednorodne. Większość ich przedstawicieli, odwołując się do zasady państwa świeckiego i jego autonomii, nie widziała możliwości wprowadzenia nauczania religijnego do szkoły. Podkreślała zarówno niebezpieczeństwo dyskryminacji, jak i pogwałcenia wolności nauczania¹⁴. Niektórzy jednak opowiadali się za nauczaniem religijnym, którego przedmiotem byłaby tradycja żydowsko-chrześcijańska, postrzegana jednak jako fakt czysto kulturowy¹⁵. Inna grupa, skupiająca marksistów i komunistów, dostrzegała potrzebę obecności wychowania religijnego, ale widzianego w nowych kategoriach.

W II połowie lat siedemdziesiątych polemiki i dyskusje nieco ucichły, ożywając tylko w czasie zaprezentowania przez rząd pierwszego projektu *Konkordatu* (1976), w którym politycy zignorowali wskazywane postulaty odejścia od katechetycznego charakteru lekcji religii, a ponadto zaproponowali tylko jej cha-

¹² Zob. np. V. Benecchi, *Abolire il concordato*, „COM” 1972, nr 9, s. 3-4; R. Mocciano, *I cattolici contro la scuola confessionale*, Bologna 1972; D. Neri, *Sull'insegnamento religioso*, „Il Tetto” 1971, s. 270-276.

¹³ Zob. V. Vinay, wypowiedzi w *Dibattito sull'insegnamento*, art. cyt., s. 34-37, 176-177.

¹⁴ Zob. np. L. Borghi, *La scuola del concordato*, Milano 1971; Tenze, *Educazione religiosa ed istruzione confessionale*, w: *Cattolici e laici contro il concordato*, Milano 1970, s. 135-156; M. Bertini, *La morte di Dio*, Roma 1973.

¹⁵ Zob. np. U. Spirito, *Il fallimento della scuola italiana*, Roma 1971; S. Quinzio, *Laicità e verità religiosa. La religione nella scuola*, Roma 1970.

rakter fakultatywny. Dali w nim także wyraz tradycyjnemu raczej pogładowi o szkole jako miejscu spotkania się dwóch instytucji wychowawczych: państwa i Kościoła, gdzie ten ostatni mógłby kontynuować swoją misję wychowawczą w szkole, ale jedynie za pozwoleniem państwa. Napotkali jednak wyraźny sprzeciw hierarchów Kościoła, którzy już wtedy opowiadali się wyraźnie za nauczaniem religii w szkole, które byłoby zgodne z optyką kulturową, pedagogiczną i dydaktyczną, respektującą cele szkoły. Podpisany 18 II 1984 roku *Układ między Stolicą Apostolską i Republiką Włoską w sprawie rewizji „Konkordatu laterańskiego”* oraz tzw. *Protokół dodatkowy* z tego samego dnia, a także *Porozumienie między władzami szkolnymi i Konferencją Episkopatu Włoch w sprawie nauczania religii katolickiej w szkołach publicznych* (14 XII 1985) oddają zasadniczo w pełni postulowane pedagogiczno-dydaktyczne zorientowanie nauczania religii. Został tym samym oficjalnie zamknięty długi okres sporów co do roli i miejsca nauczania religii w szkole.

2. Nauczanie religii katolickiej zgodne z celami szkoły

Nowością, jaką przyniósł *Konkordat*, jest zapis stwierdzający, że nauczanie religii ma być zgodne z celami szkoły. Dotychczasowy bowiem jego wymiar w szkole włoskiej uwzględniał przede wszystkim cele ewangelizacyjno-katechetyczne Kościoła, przez co lekcja religii nie tylko odróżniała się od innych przedmiotów szkolnych, ale i była, jak już zostało wspomniane, powodem nieustannych kontrowersji, polemik, a nawet ataków. Ich autorzy zarzucali nauczaniu religijnemu, nie bez uzasadnionych racji, obcość w stosunku do natury wychowawczego środowiska szkolnego, którego cele – twierdzono – są dalekie od pastoralnych działań Kościoła. *Porozumienie* eliminowało więc kontrowersyjną praktykę katechezy szkolnej i wydawało się, że przyczyni się do usatysfakcjonowania środowisk społecznych niechętnych Kościołowi, tym bardziej, że ówczesny przewodniczący Konferencji Episkopatu Włoch, kard. U. Poletti, w deklaracji złożonej z okazji podpisania *Porozumienia* wyraźnie stwierdził: *Konferencja Episkopatu Włoch (...) utrzymuje, że nauczanie religii katolickiej przestrzega celów nie autokratycznej indoktrynacji, ale jest wykwalifikowanym prezentowaniem Ewangelii i chrześcijaństwa w optyce najszerzej rozumianej propozycji ze strony szkoły*¹⁶. Okazało się jednak, że niechętny nauczaniu religii w szkole

¹⁶ U. Poletti, *Dichiarazione del Presidente della CEI in occasione dell'intesa per l'insegnamento della religione cattolica nella scuola pubblica*, w: *Intesa tra Autorità scolastica e Conferenza Episcopale italiana per l'insegnamento della religione cattolica nelle scuole pubbliche*, „Gazzetta Ufficiale della Repubblica” 20 XII 1985, nr 299.

klimat społeczny nie tylko nie wygasł, ale trwał nadal. Tym razem jego przyczyną nie były sprawy organizacyjne i dydaktyczne, ile sama obecność w szkolnej edukacji kultury inspirowanej religią, obcej niektórym dzisiejszym tendencjom kulturowym w życiu narodu włoskiego¹⁷. W tej sytuacji zrodziła się szeroka dyskusja, mająca na celu ukazanie podstaw legitymizacji lekcji religii w szkole. Biskupi przypominali zarówno o zgodności nauczania religii z celami szkoły, jak i o wartościach wychowawczych obecnych w chrześcijaństwie¹⁸. W sposób najbardziej deklaracyjny wyrazili swoje stanowisko w liście pasterskim z 19 V 1991 roku, stwierdzając, że nauczanie religijne *ofiaruje swój specyficzny wkład w pełny rozwój osobowości ucznia, popierając rozwój kultury religijnej, według wymagań każdego stopnia i typu szkoły (...). Nie jest więc obcym ciałem czy czymś dołączonym, lub też zagadnieniem marginalnym w całym procesie edukacyjnym, ale harmonijnie włącza się w życie szkoły, respektując jej cele i doceniając obecne w niej metody*¹⁹. Stanowisko biskupów potwierdził również Jan Paweł II. W przemówieniu wygłoszonym podczas europejskiego sympozjum na temat nauczania religii katolickiej w szkole publicznej, zorganizowanym przez Radę Konferencji Episkopatów Europy w czerwcu 1991 roku, stwierdził jednoznacznie: *Byłoby czymś właściwym, aby nauczanie religii w szkole publicznej podjęło jeden wspólny cel: promowanie znajomości treści wiary chrześcijańskiej, zgodnie z celami i metodami właściwymi szkole, a więc jako faktu kulturowego. Nauczanie to ma doprowadzać do obiektywnego poznania, w formie udokumentowanej i w duchu dialogu, dziedzictwa chrześcijańskiego, respektując przy tym autentyczną i integralną naukę i interpretację, którą podaje Kościół katolicki. Ma ukazywać je w taki sposób, aby zagwarantować naukowy charakter szkolne-*

¹⁷ Zob. Z. Trenti, *La religione come disciplina scolastica. La scelta ermeneutica*, Torino 1990, s. 11; G. Malizia, V. Pieroni, Z. Trenti, *Una nuova identità per l'IR nella scuola italiana. Progetto di ricerca*, „Orientamenti Pedagogici” 1990, nr 2, s. 271.

¹⁸ Zob. Relacja kard. U. Poletiego z 9 I 1986 w: *Il Regno – Documenti* 1986, nr 544, s. 78-81; stanowisko kard. C. Ruiniego, w: *L'insegnamento della religione cattolica oggi*, „Notiziario dell'Ufficio Catechistico Nazionale” 1989, nr 6, s. 18; także C. Ruini, *Servizio educativo e profilo professionale dell'insegnante di religione cattolica nella scuola secondaria*, w: Ufficio Catechistico Nazionale, *Insegnare religione nella scuola. Contributo di studio e indicazioni operative in vista della formazione dei responsabili dell'insegnamento religioso nelle diocesi*, Torino 1991, s. 10-11; relacja bpa E. Caporello, *Situazioni e prospettive dell'insegnamento della religione cattolica nella scuola*, „Notiziario dell'Ufficio Catechistico Nazionale” 1992 nr 2-3, s. 82; Orędzie biskupów włoskich skierowane do uczniów, rodzin i nauczycieli, w: „Notiziario della Conferenza Episcopale Italiana” 1995, nr 3, s. 84.

¹⁹ Conferenza Episcopale Italiana, *Insegnare religione oggi, Nota pastorale sull'insegnamento della religione cattolica nelle scuole pubbliche*, 19 V 1991, 6, w: „Notiziario della Conferenza Episcopale Italiana” 1991, nr 4, s. 79.

go procesu dydaktycznego, jak również respektować sumienia uczniów, którzy mają prawo uczenia się prawdy o religii, którą żyją²⁰.

Zasadniczym argumentem strony katolickiej, który padał najczęściej w toczącej się dyskusji o celowości lekcji religii w szkole, było wskazanie na podstawowy fakt, że religia wchodzi do szkoły, gdyż jest obecna w kulturze. Głębszym uzasadnieniem, według Z. Trentiego, byłoby wskazywanie na prawdę, że religia jest również w pewnym sensie źródłem kultury, gdyż istotnym jej znamiennym jest poszukiwanie sensu i to sensu ostatecznego otaczającej człowieka rzeczywistości, która w ten sposób nabiera w pełni humanistycznych wymiarów²¹. Inaczej ujmując tę kwestię, można powiedzieć, że racją obecności nauczania religijnego w szkole jest fakt, że religia wiąże się z takimi pytaniami i odniesieniami do życia, które są decydujące. Od kiedy bowiem człowiek posiada świadomość siebie, własnej historii i tradycji, religia ciągle ma w tej mierze słowo decydujące, także dzisiaj. Religia od zawsze podawała, strzegła i przekazywała najgłębsze pytania człowieka. Ona także ożywiała kulturę. Gdzie kultura zastanawiała się nad najgłębszymi pytaniami, zawsze szukała odpowiedzi w religii. Kultura i religia, rozumienie natury ludzkiej i przeżycia religijnego, są ze sobą ściśle związane, oświecają się wzajemnie. Religia jest rozumiana i wykorzystywana jako źródło interpretacji egzystencji: pomijając je w szkole oznacza pozbawiać uczniów pełnego rozumienia życia²². Dlatego obowiązkiem szkoły jest, aby słuchała egzystencjalnych pytań ludzkich i podawała je weryfikacji.

Wyjaśniając znaczenie zapisu o zgodności nauczania religii z celami szkoły, uważa się za konieczne przyjęcie przynajmniej dwóch podstawowych założeń. Pierwsze dotyczy rozumienia doświadczenia, w tym także doświadczenia religijnego, które w systemie szkolnym winno być poszukiwane, analizowane i weryfikowane. Jeżeli bowiem religia lojalnie akceptuje swoje miejsce w szkole, pozwala tym samym na poddanie się właściwym jej procesom i środkom badawczym, a te noszą charakter krytyczno-interpretacyjny. Drugim założeniem jest przekonanie, że służba uczniowi, jako centralna idea wychowania szkolnego, musi za punkt wyjścia przyjąć i rozumieć jego realną sytuację oraz tak wyjaśniać doktrynę, aby doszło do pogłębiania doświadczenia życiowego. Przekraczając progi szkoły, Kościół płaci cenę tej decyzji: godzi się na ustawienie nauczania

²⁰ Giovanni Paulo II, *L'insegnamento della religione cattolica nella scuola pubblica*, 5, „Notiziario dell'Ufficio Catechistico Nazionale” 1991, s. 40.

²¹ Zob. Trenti, *La religione come disciplina scolastica. La scelta ermeneutica*, Torino 1990, s. 111.

²² Tamże, s. 9; Z. Trenti, *Legittimazione educativa dell'IRC*, „Insegnare Religione” 1989, nr 1, s. 4-7; L. Corradini, *Educazione e religione a scuola fra equivoci e speranze*, „Religione e Scuola” 1989, nr 1, s. 9-13.

religijnego w logice wychowania szkolnego, skoncentrowanego na uczniu i jego dojrzwaniu, a nie na orędziu i jego obiektywnych wartościach. Wolor humanistyczny orędzia jest jednak racją wystarczającą, aby Kościół nie zaniedbywał żadnego środowiska. Kościół i szkoła są dwiema autonomicznymi instytucjami, gdzie każda z nich ma swoją własną tożsamość: proponowane cele są różne, ale przyjmuje się, że mogą i muszą wejść w pokojową relację, tworząc jedną kompozycję²³. Dlatego zakłada się, że nauczanie szkolne weryfikuje, ale i wydobywa oraz analizuje siłę wychowawczą prawdy religijnej: przenosi ją na płaszczyznę egzystencjalną.

Religia, kiedy staje się przedmiotem szkolnym, przyjmuje za cel pomoc uczniowi w uzyskaniu pogłębionej świadomości i dojrzałości religijnej. Weryfikacja prawd dogmatycznych nie będzie się odbywać poprzez ich konfrontowanie z całościową doktryną Kościoła, ale z wiarygodnością i skutecznością wychowawczą. Doktryna ma pozostawać na służbie wychowania. I nie chodzi tu o redukcję czy fałszowanie doktryny, ale o przesunięciu akcentów²⁴.

Ujmując syntetycznie analizowane zagadnienia, można wskazać, że związek nauczania religijnego z celami szkoły oznacza, że²⁵:

Punktem centralnym jest formacja osoby, mająca na celu doprowadzenie jej do dojrzałości religijnej, czemu służy nabywanie przez ucznia postawy krytycznej i sukcesywne zdobywanie przez niego świadomości o egzystencjalnym znaczeniu religii chrześcijańskiej.

Wiara chrześcijańska jest analizowana rzetelnie i w sposób udokumentowany, jako fakt religijny o wyjątkowym znaczeniu historyczno-kulturowym, będący w stanie interpretować doświadczenie religijne wierzących, ale także poszukiwania osób niewierzących.

Analiza i interpretacja religii, szczególnie katolickiej, jest prowadzona przy pomocy środków metodycznych i dydaktycznych właściwych szkole, w celu doprowadzenia do wypełnienia i integracji programu edukacyjnego, w którym pragnie się uwzględnić wszystkie wymiary osoby i jej życia.

Nauczanie religii musi przyjąć również określone normy pedagogiczno-dydaktyczne, aby miało kształt przedmiotu szkolnego, a także ze względu na określony rodzaj analizowanych zagadnień: antropologicznych, historycznych, biblijnych itp. Zresztą programy nauki religii sugerują różne perspek-

²³ Z. Trenti, *Il convegno e i nodi da affrontare all'indomani dell'Intesa*, w: *Insegnamento concordatario della religione. Atti del Seminario Nazionale tenuto all'Istituto di Catechetica dell'Università Salesiana di Roma l'11-12 I 1986*, red. C. Bissoli, Z. Trenti, Roma 1986, s. 7-8.

²⁴ Z. Trenti, *La religione come disciplina*, art. cyt., s. 117-118.

²⁵ Tamże, s. 128.

tywy metodyczne, powiązane z sobą: fenomenologiczną, antropologiczną, biblijno-teologiczną, historyczno-kulturową, ekumeniczną, teologiczno-systematyczną. Żadna z nich nie jest absolutyzowana, gdyż jest to realistyczne podejście do nauki na tym poziomie szkoły, która jeszcze nie dokonuje specjalizacji²⁶.

Korelacja nauczania religijnego z celami szkoły jest wyrazem realistycznego stanowiska odnośnie do zakresu możliwości tej instytucji w dziele formacji religijnej ucznia. Może ona bowiem podejmować tę kwestię tylko w granicach swojego epistemologicznego statusu, a więc głównie nauczyć go krytycznego odniesienia do religii oraz formować świadomość i postawę otwartą na wartości chrześcijańskie. Nie jest natomiast w stanie zrealizować w pełni wszystkich założeń wychowania religijnego, które domaga się wtajemniczenia w misterium Boga, wiary, Kościoła, człowieka czy świata. Szkoła bowiem nie jest zainteresowana procesem zmierzającym do wzbudzenia aktu wiary i działaniami mającymi na celu jego podtrzymanie, które uznaje za najbardziej właściwe Kościołowi i podejmowanej w nim działalności duszpasterskiej czy misji ewangelizacyjno-katechetycznej²⁷. Nie może jednak kwestionować faktu, że uczeń pod wpływem lekcji religii może wybrać wiarę chrześcijańską jako sposób życia. Co do tego zagadnienia zauważa się zgodne stanowisko autorów. Jeżeli natomiast chciałby on pogłębiać swoją wiarę i włączyć się w życie Kościoła, ma zawsze do dyspozycji uczestnictwo w katechezie parafialnej. Przy czym katechezę traktuje się nie jako komplementarną w stosunku do nauczania religii w szkole, ale odwrotnie: to nauczanie religii w szkole jest komplementarne w stosunku do katechezy. Zdaniem episkopatu włoskiego, katecheza ma integrować nauczanie i wychowanie religijne w szkole, aby w ten sposób uczeń wierzący miał możliwość pełnej formacji chrześcijańskiej. Katecheza bowiem prowadzi do pełnego poznania wiary, o ile ją wyraża w doświadczeniu wiary w słuchaniu słowa Bożego, celebracji sakramentalnej, praktyce miłości w życiu wspólnoty i w zewnętrznym świadectwie. Zmierza także do udzielenia pomocy katechizowanemu, aby włączył się we wspólnotę wierzących²⁸.

²⁶ F. Pajer, *L'IRC tra teologia e scienze umane. Quale rapporto?*, „Insegnare Religione” 1989, s. 15.

²⁷ Nowy status epistemologiczny lekcji religii, różny od katechezy i ewangelizacji, nie znajduje zrozumienia u wielu rodziców, którzy nadal postrzegają nauczanie religii w szkole jako katechezę. Zob. G. Malizia, V. Pieroni, Z. Trenti, *La nuova identità per l'IR nella scuola italiana. Progetto di ricerca*, „Orientamenti Pedagogici” 1990, nr 2, s. 274.

²⁸ C. Bissoli, *Insegnamento della religione e catechesi. Senso e portata di una distinzione*, „Presenza Pastorale” 1986, nr 3-4, s. 129.

3. Nauczanie religii wierne doktrynie Kościoła

Według *Porozumienia* między Episkopatem a rządem, *nauczanie religii katolickiej jest udzielane, w poszanowaniu wolności sumienia uczniów, według programów, które mają być zgodne z doktryną Kościoła*²⁹. Zapis ten, w podobnie deklaratywnej formie, jest obecny w programach do szkoły podstawowej oraz średniej I i II stopnia.

Zapis o zgodności nauczania religijnego z doktryną Kościoła jest wskazaniem wprost na jego konfesyjny charakter. Należy dodać, że dotyczy to szkoły publicznej, w programach której deklaruje się jej laicki charakter. I właśnie z tego powodu w okresie po podpisaniu *Porozumienia* zrodziła się szeroka dyskusja, nie pozbawiona elementów polemiki, kontestacji, a nawet negacji oficjalnie przyjętego stanowiska. Szukano więc – pomimo dokonanych już ustaleń – innych, alternatywnych rozwiązań³⁰. Zaproponowano utworzenie niezbyt precyzyjnie określonego przedmiotu, który miałby zajmować się kwestiami religijnymi, byłby obowiązkowy dla wszystkich i możliwy do zaakceptowania przez uczniów i rodziców³¹. Proponowano także nauczanie religijne *neutralne*, jako rodzaj studium na temat nauk o religii czy Pisma Świętego, postrzeganego jako *wielki kod* w odczytywaniu i rozumieniu przeszłej i dzisiejszej kultury. Stanowisko to spotkało się jednak z zarzutem, że neutralność aksjologiczna jest nie do zaakceptowania w szkole, gdyż staje się w istocie studium *martwym*, a tymczasem szkoła ma proponować do analizy i interpretacji to, co jest żywe i znaczące dla osób uczących się³².

Środowisko katolickie prezentowało także zróżnicowane opcje. Najbardziej skrajne były te, które z jednej strony pragnęły aktualizować ewangelizacyjną i wychowawczą misję Kościoła w każdym środowisku kościelnym i społecznym³³, z drugiej, realizować ją tylko w parafii, a nie w szkole³⁴. Inni autorzy dostrzegali w konfesyjnym charakterze lekcji religii możliwość ryzyka, że lekcja

²⁹ *Intesa tra Autorità scolastica e Conferenza Episcopale italiana per l'insegnamento della religione cattolica nelle scuole pubbliche*, dok. cyt.

³⁰ Zob. np. artykuł redakcyjny w „Religione e Scuola” 1990, nr 10, s. 6.

³¹ Zob. S. De Carli, *Cultura religiosa: non basta il concordato*, „Religione e Scuola” 1988, nr 7, s. 305-308.

³² Por. C. Bissoli, *L'insegnamento della religione cattolica nella scuola oggi. Potenzialità e limiti della disciplina*, w: *Insegnare religione*, dz. cyt., s. 148-149.

³³ Zob. np. stanowisko bpa A. Ambrosanio w artykule *L'insegnamento della religione nelle scuole*, „Notiziario dell'Ufficio Catechistico Nazionale” 1985, nr 3, s. 92.

³⁴ Zob. wypowiedź kard. U. Polettiogo, *Dal Concordato all'Intesa: possibilità di attuazione e responsabilità educative*, „L'Osservatore Romano” 11 I 1986, s. 6.

ta dotyczyć będzie tylko wewnętrznego obszaru wiary i świata chrześcijańskiego, pozostając obcym ciałem w edukacji szkolnej, a nawet – jak się wyrażano – nieproszonym gościem, wręcz intruzem³⁵. Podobne stanowisko podzielali ci, którzy twierdzili, że lekcja religii rezerwuje problematykę religijną tylko dla nauczania religijnego, podczas gdy jest ona obecna także w innych przedmiotach szkolnych. Mogłoby wtedy dojść do jej zminimalizowania, gdyż ukazywana byłaby jako typowa tylko dla Kościoła³⁶. Nie brakło także zwolenników obrony aktualnych rozwiązań. Udowadniali oni, że treści związane z religią posiadają wewnątrznie ewangelizacyjny charakter, a każda prezentacja religii niesie ze sobą konieczny aspekt ewangelizacji. Obecny jest on także w szkolnej nauce religii, nie w pełnym zakresie, ale w fakcie pomocy uczniowi, aby ten nabył dostateczną umiejętność motywowania i uzasadniania religii w życiu człowieka i ludzkiej społeczności. Wtedy treści religijne są podawane uczniowi nie dla mobilizowania go, aby opowiedział się po stronie wiary, ale aby je analizował, interpretował i weryfikował. A konfesyjność w tym kontekście oznacza odkrycie znaczenia religii nie tylko dla Kościoła, ale i państwa, także dla nauczyciela i ucznia, którzy jako ludzie wierzący powinni wiedzieć, że respektuje się ich wiarę i sumienie, czy też, że respektuje się osoby niewierzące³⁷.

W końcu niektórzy pragnęli – w imię pluralistycznych założeń edukacji szkolnej – zarówno ubogacenia istniejących form nauczania religii, jak i łagodzenia zaistniałych konfliktów między różnymi orientacjami politycznymi i ideologicznymi. Część intelektualistów katolickich proponowała więc wprowadzenie nauczania mającego być rodzajem refleksji nad kulturą religijną, wyraźnie niekonfesyjnego, w którym zachowana byłaby jedna godzina w tygodniu na analizę doktryny katolickiej³⁸. Wysuwano także propozycję utworzenia lekcji historii i fenomenologii religii, uważanej za bardziej obiektywną i wolną od posądzeń o konfesyjność czy jakiś rodzaj ideologii kościelnej³⁹. Najbardziej jednak rozpowszechniona była propozycja L. Pazzaglii z Uniwersytetu *Sacro Cuore* w Mediolanie. Wychodząc z założeń konstytucyjnych państwa włoskie-

³⁵ Por. G. Colzani, *Teologia e insegnamento della religione cattolica*, w: *Insegnare religione*, dz. cyt., s. 119.

³⁶ Por. F. Pajer, *Il profilo dell'insegnamento della religione cattolica sul versante delle scienze pedagogico-didattiche*, w: *Insegnare religione*, dz. cyt., s. 133.

³⁷ Por. C. Bissoli, *L'insegnamento della religione cattolica nella scuola*, art. cyt., s. 148-149.

³⁸ Por. V. Telmon, *L'insegnamento della religione nella scuola secondaria superiore. Tra catechesi confessionale e contributo alla cultura dell'uomo*, w: *L'insegnamento della religione nella scuola italiana*, red. E. Catarsi, Milano 1989, s. 162.

³⁹ Zob. U. Bianchi, *IR come storia e fenomenologia della religione*, „Religione e Scuola” 1984/85, nr 10, s. 475; G. Magnani, *Apporti della fenomenologia storica – comparata della religione all'IR*, tamże, s. 476-477.

go o tolerancji oraz z zapisu konkordatowego o poszanowaniu wolności ucznia w kwestiach wyboru religii, proponował, z jednej strony, utworzenie przez państwo autonomicznej lekcji kultury religijnej jako obligatoryjnej dla wszystkich, z drugiej, wychowanie religijne typu konfesyjnego, prowadzone przez związki wyznaniowe i na wyraźne życzenie uczniów i rodziców⁴⁰. Projekt ten jednak został odrzucony w debacie parlamentarnej i nie zyskał aprobaty hierarchii kościelnej.

Oficjalne stanowisko hierarchii kościelnej pozostało niezmiennie. Kard. U. Poletti tłumaczył istotne racje na obecność religii w szkole: *Spoločnosť ľudzka nie jest dla Kościoła terenem do zdobycia. Jest raczej miejscem działania, w której mierzy się jego wierność misji otrzymanej od Chrystusa, by głosić Dobrą Nowinę o miłości Boga i ofiarować każdemu człowiekowi pomoc, w obliczu każdej konieczności, materialnej czy duchowej*⁴¹. Dlatego Kościół, uzasadnia G. Giachi, nie chce postugiwać się szkołą dla realizacji swoich celów, ale jej służyć. *Konkordat* natomiast nie jest przyznaniem przywilejów, ale środkiem na rzecz służby człowiekowi: wyraża wolę współpracy Kościoła i państwa na rzecz, jak stwierdzono w Konkordacie, promocji człowieka i dobra kraju⁴².

Wypowiedzi przedstawicieli hierarchii kościelnej idą więc konsekwentnie po linii konfesyjnego charakteru nauczania religijnego. Podobne stanowisko podzielają władze szkolne, także zainteresowane trwaniem dotychczasowego układu z Kościołem⁴³.

4. Fakultatywny charakter lekcji religii

Przed podpisaniem *Konkordatu* w 1984 roku, nauczanie religii katolickiej, a ściślej katecheza szkolna, była obligatoryjna dla wszystkich uczniów, z wyjątkiem ściśle określonych przypadków regulowanych przez odpowiednie ustawy. W wyniku przyjęcia aktualnie obowiązującego Konkordatu nastąpiła radykalna modyfikacja idąca w kierunku przyznaniu mu charakteru fakultatywnego. W art. 9, p. 2 *Układu między Stolicą Apostolską i Republiką Włoską w sprawie rewizji*

⁴⁰ Zob. L. Pazzaglia, *Per una cultura religiosa oltre il Concordato e secondo la Costituzione*, „Religione e Scuola” 1984/85, nr 10, s. 516-519.

⁴¹ U. Poletti, *Relazione*, 9 I 1986, „Il Regno – Documenti” 1986, s. 78-79.

⁴² G. Giachi, *L'insegnamento della religione cattolica e l'insegnamento della Chiesa in una realtà laica*, „Presenza pastorale” 1986, nr 3-4, s. 110, 105-106.

⁴³ Zob. *Dichiarazione del Ministro* oraz *Dichiarazione del Presidente della CEI w: Intesa tra Autorità scolastica e Conferenza Episcopale italiana per l'insegnamento della religione cattolica nelle scuole pubbliche*, dok. cyt.

Konkordatu Laterańskiego, przyjmuje się, że w poszanowaniu wolności sumienia i odpowiedzialności wychowawczej rodziców, zagwarantowane jest każdemu prawo wyboru co do pobierania lub niepobierania wspomnianego nauczania. Podaje się jednocześnie sposób jego wykonania: *W akcie zapisu uczniowie lub ich rodzice korzystają z tego prawa, na wniosek władz szkolnych, tak jednak, aby ich wybór nie był przyczyną jakiegokolwiek dyskryminacji*⁴⁴. Zostało to powtórzone w tekście *Porozumienia* (1, 1; 2, 1), z dodatkowym zastrzeżeniem, aby nie dochodziło do form dyskryminacji, nawet w wyborze kryteriów formowania klas, podczas jego (tj. nauczania) codziennej realizacji i w ogólnym jego usytuowaniu w planie lekcji szkolnej. Wybór ten obowiązuje przez cały rok szkolny, do którego się odnosi, oraz przez następne lata w przypadku, gdy jest przewidziany zapis urzędowy, jednakże przy obowiązującym nadal prawie wyboru lub rezygnacji z nauczania religii katolickiej. W przypadku dzieci niepełnoletnich prawo wyboru lekcji religii przysługuje rodzicom, podczas gdy uczniowie pełnoletni mogą sami decydować o jej wyborze lub rezygnacji.

Decyzja o fakultatywnym charakterze lekcji religii podawała zarazem podstawowe zasady jej wprowadzania: fundamentem, na którym opiera się nauczanie religijne są zasady katolicyzmu będące historycznym dziedzictwem narodu włoskiego. Wskazują one jednoznacznie, że lekcja religii jest związana ze szkołą wartościami obiektywnymi, których znajomość, rozumienie i interpretacja wydaje się wymogiem wszystkich obywateli, w tym także wszystkich uczniów. Jednak obok tej zasady istnieje inna, nieco w stosunku do niej konkurencyjna, a mianowicie postulat respektowania wolności sumienia. Wszystkie te zasady sprawiają, że już same zapisy prawne zrodziły napięcia: między obowiązkiem a wolnością, szczególnie w przypadku dzieci niepełnoletnich, niezdolnych jeszcze do podejmowania odpowiedzialnych decyzji. Próbuje się je złagodzić poprzez odwołanie się do rodziców i ich odpowiedzialności wychowawczej: to oni mają decydować o formacji swoich niepełnoletnich dzieci⁴⁵. Nie usunęło ono jednak wspomnianego napięcia, a decyzje prawne nadal pozostają w swoim charakterze nieprecyzyjne. Zostały one dostrzeżone i w dyskusji wyraźnie je podkreślano, twierdząc wręcz, że pomniejszają znaczenie wychowawcze lekcji religii. Religia bowiem, tak ważna z punktu widzenia kulturowego, winna być przedmiotem obligatoryjnym, obowiązującym wszystkich uczniów. W efekcie proponowane nauczanie religijne nie jest skierowane do wszystkich, konfesyjność i fakultatywność zawężają zakładaną perspektywę, a art. 9 *Konkordatu*

⁴⁴ „Gazzetta Ufficiale della Repubblica” 10 IV 1985, n. 85.

⁴⁵ Zob. R. Giannatelli, *Profili di carattere pedagogico e scolastico, con particolare riguardo ai programmi, ai libri di testo e alla qualificazione professionale dei docenti*, „Notiziario dell’Ufficio Catechistico Nazionale” 1985, nr 5, s. 258.

L. Prenna nazwał *artykułem lejka, który zawęży i odbiera szerokość i nowość, proponując rozwiązania częściowe i minimalne*⁴⁶. Nie wyrażają one też troski o ucznia, który nie wybrał nauczania religijnego, a tym samym został pozbawiony możliwości poznania wartości uniwersalnych oraz postawiony *a priori* w sytuacji wyboru między dobrem a ignorancją, czego przecież nie pragnęli autorzy *Porozumienia*. Kard. U. Poletti stwierdził bowiem jasno, że *Konferencja Episkopatu Włoch pozostaje przekonana, że najgłębsze doświadczenie wolności płynie ze znajomości, a nie z ignorancji wartości*⁴⁷. Wobec takiej sytuacji, szkoła nie oddziałuje w sposób humanizujący i pobudzający, gdy już w samych założeniach prawnych pomaga tylko niektórym (nawet jeżeli stanowią oni większość) rozumieć w sposób pogłębiony fakty religijne, a równocześnie, także na mocy tego samego prawa, przyczynia się do pogłębiania ignorancji, *uwalniając innych* – według G. Cravotta – od ciężaru formacji intelektualnej w tej dziedzinie⁴⁸.

Fakultatywność przyniosła także problemy natury organizacyjnej. Według ustaleń zawartych w *Porozumieniu, we wszystkich szkołach średnich I i II stopnia, z uwzględnieniem także liceów artystycznych i instytutów sztuk pięknych, nauczanie religii katolickiej jest organizowane w ramach tygodniowego rozkładu godzin, w czasie przewidzianym przez rozporządzenia dydaktyczne aktualnie obowiązujące. Jego umieszczenie w rozkładzie godzin jest dokonywane przez przełożonego szkoły (...), według zwyczajnych kryteriów, zakładających zrównoważony rozkład różnych przedmiotów w ciągu dnia i tygodnia dla całej szkoły i poszczególnych klas*. Podobna konstrukcja rozkładu zajęć szkolnych została polecona przez Ministerstwo Nauczania Publicznego odnośnie do przedszkoli i szkół podstawowych, w których lekcji religii, zgodnie z *Porozumieniem*, przysługują 2 godziny tygodniowo. Późniejsze modyfikacje *Porozumienia* z 1990 roku przyniosły zmianę organizacyjną w przedszkolu, gdzie pozwolono na umieszczenie w dowolnym czasie większej ilości godzin, która jednak nie może przekroczyć 60 godzin rocznie⁴⁹. Niezależnie jednak od obowiązującego *Porozumienia*, okólników Ministerstwa Nauczania Publicznego, postanowień w tym względzie Rady Państwa⁵⁰ oraz dwóch wyroków Trybunału Konstytucyjnego o umiejscowieniu lekcji religii w *curriculum* zajęć szkolnych i równorzędnym

⁴⁶ L. Prenna, *La destinazione scolastica dell'insegnamento di religione concordatario*, „Religione e Scuola” 1984, nr 1, s. 7.

⁴⁷ *Dichiarazione del Presidente della CEI*, dok. cyt.

⁴⁸ G. Cravotta, *Professionalità nell'insegnamento della religione cattolica*, Torino 1991, s. 52-53.

⁴⁹ *Intesa*, dok. cyt., I, 2,2.

⁵⁰ Por. Il Consiglio di Stato sull'IRC (decisione n. 1006/88), 7; „Insegnare Religione” 1989, nr 3, s. 61.

jej traktowaniu z innymi przedmiotami, pojawiły się tendencje do jej marginalizowania poprzez umieszczenie w planie zajęć na pierwszej lub ostatniej godzinie. Podstawową racją miało być umożliwienie uczniom, którzy się nie zapisali na lekcje religii, swobody organizacyjnej w zakresie własnego czasu. Taki jednak punkt widzenia oceniano jako wyraźnie dyskryminujący uczniów biorących udział w lekcji religii, gdyż wytwarzał klimat niezbyt poważnego jej traktowania, tym bardziej, że uczniowie nie zapisani na nauczanie religii nie mają w tym czasie innych zajęć szkolnych. Dlatego niektórzy twierdzą wręcz, że fakultatywność nie pozwoli nigdy na takie włączenie lekcji religii w ogólny plan zajęć, aby było ono wolne od różnych form dyskryminacji. Jeżeli bowiem będzie miało miejsce na pierwszej lub ostatniej godzinie, ci, którzy nie zapisali się na nią, będą mogli przyjść o godzinę później lub wyjść ze szkoły o godzinę wcześniej. Natomiast gdy będzie w środku planu, wtedy ci sami uczniowie mogą opuścić szkołę, gdyż nie mają w tym czasie innych zajęć⁵¹. Rodzi to z kolei trudności wychowawcze, w postaci braku kontroli wychowawców nad uczniami, do jakiej są zobowiązani w wyniku ustaleń prawnych. Trudność ta *de facto* bierze się stąd, że dotychczas szkoła nie wywiązała się z ministerialnych poleceń zorganizowania dla nich tzw. zajęć alternatywnych.

Obok kontrowersji i problemów istnieją także próby poszukiwania pozytywnych aspektów fakultatywności. Na ogół prawo wyboru do pobierania lub niepobierania nauczania religijnego, zadeklarowane przed władzami szkolnymi, traktowane jest jako narzędzie gwarantujące niewyznaniowy charakter lekcji religii, zarówno w tym sensie, że nie może być ona inicjacją do wiary chrześcijańskiej, jak i nie może wymagać, aby warunkiem uczestnictwa w niej musiała być deklaracja ucznia o swojej wierze. Nauczanie to jest więc w istocie otwarte dla wszystkich, którzy pragną w nim uczestniczyć. Takie też stanowisko zaprezentował kard. U. Poletti w imieniu Konferencji Episkopatu Włoch z okazji podpisania *Porozumienia*, gdy stwierdził: *Konferencja Episkopatu Włoskiego (...) utrzymuje, że nauczanie religii katolickiej (...) jest wykwalifikowaną prezentacją Ewangelii i chrześcijaństwa w optyce najszerzej rozumianej propozycji kulturowej ze strony szkoły, pragnie przeto tak opracować programy i metody tegoż nauczania, aby mogło być odpowiedzialnie ofiarowane wszystkim*⁵². Bardziej całościową wykładnię tego stanowiska podała Konferencja Episkopatu Włoch w liście pasterskim z 1991 roku. Odwołała się nie tylko do ogólnych racji szkolnych, ale

⁵¹ Zob. N. Galli, *I valori religiosi nella scuola dello stato laico*, w: *Quali valori nella scuola di Stato*, red. N. Galli, Brescia 1989, s. 269.

⁵² *Dichiarazione del Presidente della CEI*, art. cyt.; zob. *Uwagi Konferencji Episkopatu Włoch odnośnie do nauczania religijnego zawarte*, w: *L'insegnamento della religione cattolica nella scuola di stato*, „Notiziario della Conferenza Episcopale Italiana” 1984, s. 230-236.

i motywów zarówno natury wychowawczej, jak i kulturowej oraz społecznej⁵³. Odnośnie do racji wychowawczych, biskupi utrzymują, że nauczanie religii katolickiej służy pełnemu rozwojowi osoby, którego znaczna część dokonuje się w szkole, przez co pomaga tej instytucji w wypełnianiu pedagogicznych funkcji. Zmierza ono – zawsze zgodnie z celami i zadaniami szkoły – do wyrobienia w uczniu umiejętności dokonywania analizy i porównań, ważnych z punktu widzenia otwierania go na dialog, tolerancję i demokratyczne współżycie. Jednak przede wszystkim ofiaruje *możliwość poznania wartości, które są fundamentalne dla pełnej formacji osoby*, o ile pragnie się, aby była ona *bogata wewnątrznie, obdarzona w siłę moralną i otwarta na wartości sprawiedliwości, solidarności i pokoju, zdolna do dobrego wykorzystania własnej wolności*⁵⁴. Drugi rodzaj motywów związany jest z istotnym wkładem religii chrześcijańskiej zarówno w rozwiązywanie wielkich problemów ludzkich, w tworzenie i ubogacenie kultury i życia społecznego Włoch, jak i w uwrażliwianie osób współcześnie żyjących na szerokie rozumienie kultury, która ma być *ważna na religijny wymiar życia*⁵⁵.

5. Status nauczyciela religii

Przepisy prawne o nauczycielu religii zawarte w *Porozumieniu* odnoszą się do trzech szczegółowych kwestii. Pierwsza z nich, regulowana także w *Protokole dodatkowym do Konkordatu*, w punkcie dotyczącym zatrudnienia nauczycieli religii dotyczy kompetencji dwóch instancji: władz szkolnych i kościelnych. Ustala się, że władze szkolne mianują nauczyciela religii, zgodnie z odpowiednimi normami państwowymi, zawsze w porozumieniu z biskupem diecezjalnym, i tylko wtedy, gdy posiada on uprawnienia wydane przez ordynariusza miejsca i przez niego nie odwołane. Z kolei ordynariusz proponuje imiennie osoby uznane za zdadne i posiadające odpowiednie kwalifikacje zawodowe, po uprzednim powiadomieniu go przez szkołę o wymaganiach związanych z ilością godzin nauczania⁵⁶.

Drugie zagadnienie dotyczy określenia miejsca nauczyciela religii w gronie pedagogicznym. W odnośnym zapisie reguluje się, że *nauczyciele religii katolickiej wchodzi w skład rady pedagogicznej w każdej szkole, posiadając te same*

⁵³ Conferenza Episcopale Italiana, *Insegnare religione oggi*, dok. cyt., 5.

⁵⁴ Giovanni Paulo II, *L'insegnamento della religione cattolica*, dok. cyt., 4.

⁵⁵ Conferenza Episcopale Italiana, *Insegnare religione oggi*, dok. cyt., 7.

⁵⁶ *Intesa*, dok. cyt., I, 2, 5.

prawa i obowiązki, co inni nauczyciele. Druga jednak część tego artykułu podaje ustalenia, które de facto uszczuplają wcześniej przyznane prawa i przeczą zapisowi o równych z innymi nauczycielami prawach. Orzeka się bowiem, że w przypadku posiedzeń rady pedagogicznej, która ocenia okresowe i końcowe wyniki, biorą w niej udział tylko wtedy, gdy oceniani są uczniowie zapisani na naukę religii katolickiej⁵⁷. Przepis ten w odniesieniu do nauczycieli szkół podstawowych został zmodyfikowany Porozumieniem z 13 VI 1990 roku: W końcowej ocenie, w przypadku gdy normy państwowe żądają większości grona nauczycielskiego, ocena wyrażona przez nauczyciela religii katolickiej, jeżeli miałaby być decydująca, ma być wyrażona na piśmie⁵⁸.

W przypadku trzeciej kwestii, określa się szczegółowo kwalifikacje zawodowe nauczycieli religii. Stwierdza się, że nauczanie religii katolickiej w szkołach średnich I i II stopnia może być powierzone osobom legitymującym się jednym z następujących tytułów:

- stopień akademicki (bakalaureat, licencjat lub doktorat) w zakresie teologii czy innych dyscyplin kościelnych, potwierdzony przez Wydział Teologiczny uznany przez Stolicę Apostolską;
- zaświadczenie o ukończeniu studiów teologicznych w wyższym seminarium duchownym;
- dyplom magisterski w zakresie nauk religijnych, wystawiony przez instytut nauk religijnych zatwierdzony przez Stolicę Apostolską;
- dyplom doktorski, ważny z punktu widzenia przepisów włoskich, z jednoczesnym dyplomem ukończenia instytutu nauk religijnych uznanego przez Konferencję Episkopatu Włoch⁵⁹.

W przedszkolu i szkole podstawowej nauczanie religii katolickiej może być prowadzone przez nauczycieli, którzy ukończyli szkołę średnią II stopnia i mają odpowiednie przygotowanie do nauczania religii katolickiej albo są uznani za zdatnych przez ordynariusza diecezjalnego⁶⁰. W *Protokole dodatkowym* precyzuje się, że w tychże samych instytucjach nauczanie religii *może być prowadzone przez wychowawcę klasy, który został uznany za zdatnego przez władzę kościelną, jeśli jest gotów podjąć się takiego zadania⁶¹.*

⁵⁷ Tamże, I, 2, 7.

⁵⁸ Tamże, II, 2, 7.

⁵⁹ Tamże, I, 4, 3.

⁶⁰ Tamże, I, 4, 4.

⁶¹ *Ratifica ed esecuzione dell'accordo, con protocollo addizionale, firmato a Roma il 18 II 1984, che apporta modificazioni al Concordato lateranense, tra la Repubblica Italiana e la Santa Sede, Supplemento alla „Gazzetta Ufficiale” z 10 IV 1985.*

Przedstawione przepisy dotyczą nauczycieli, którzy są już członkami grona pedagogicznego danej szkoły. Gdyby jednak nauczanie religii miało być prowadzone przez inne osoby, mogą być zatrudnieni duchowni i diakoni, którzy posiadają odpowiednie kwalifikacje uznane przez Konferencję Episkopatu Włoch, zgodnie z kan. 804, par. 1 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* i potwierdzone przez miejscowego ordynariusza. Mają prawo zostać nauczycielami religii również osoby, które posiadają ważny tytuł do nauczania w przedszkolach i szkołach podstawowych lub posiadają odpowiednie kwalifikacje lub też mają dyplom ukończenia innej szkoły średniej II stopnia z jednoczesnym dyplomem ukończenia nauk religijnych w instytucie zatwierdzonym przez Konferencję Episkopatu Włoch.

Decyzja o udziale w zatrudnianiu i mianowaniu nauczyciela religii dwóch podmiotów prawnych, jakimi są biskup diecezjalny i władze szkolne, napotkała problemy natury interpretacyjnej, szczególnie co do precyzyjnego określenia tożsamości zawodowej tegoż nauczyciela. Zasada bowiem zgodności nauczania religii z doktryną Kościoła odnosi się nie tylko do treści, ale i wskazuje na władzę mającą kontrolować nauczycieli. Są oni nie tylko uznawani za zdalnych przez władzę kościelną, ale i mianowani w porozumieniu z nią. Podlegają jednakże w kwestiach administracyjnych i dydaktycznych władzy szkolnej, z którą podpisali kontrakt o pracę. Uznanie zdatności leży w wyłącznej kompetencji władz kościelnych, podczas gdy mianowanie na stanowisko nauczyciela leży w gestii władz szkolnych. W tej optyce tożsamość nauczyciela religii posiada dwa źródła: uznanie zdatności i kwalifikacje pedagogiczne do wykonywania zawodu. Pierwsze jest związane z Kościołem, drugie z państwem. Uznanie zdatności nie wiąże się jednak automatycznie z posiadaniem kwalifikacji pedagogiczno-dydaktycznych. Są one tytułem do uzyskania kompetencji formalnych, a te muszą być wystawione przez państwo, podczas gdy kompetencje materialne, związane z nauczaniem przedmiotem, mogą być uznane tylko przez Kościół⁶². Ten stan nie wpływa pozytywnie na dokładne określenie statusu zawodowego nauczyciela religii, czego najbardziej wymownym przykładem jest brak działań w tej materii ze strony Ministerstwa Nauczania Publicznego, pomimo wcześniejszych deklaracji składanych przez minister F. Falcucci już w chwili podpisania „Porozumienia” o jego wypracowaniu⁶³, jak również licznych apeli bisku-

⁶² Zob. L. Prenna, *L'identità Professional*, art. cyt., s. 4-9; F. Costa, *Prospettive ecclesologiche e pedagogiche della CEI e dell'UCN sull'insegnamento della religione cattolica nelle scuole*, w: *Insegnamento della religione e professionalità docente*, red. C. Bissoli, Z. Trenti, Torino 1988, s. 89-96.

⁶³ Zob. *Dichiarazione del Ministro*, dok. cyt.

pów⁶⁴. Konsekwencją jest uszczuplanie praw nauczycieli religii w szkole, szczególnie w kwestiach związanych z wpływem na promocję uczenia, poprzez niemożność końcowej jego oceny na posiedzeniach rady pedagogicznej⁶⁵, jak również z dużą mobilnością lekcji religii w ogólnym planie zajęć szkolnych czy wreszcie z faktem, że nie mogą być w przedszkolu i szkole podstawowej nauczycielami i wychowawcami konkretnej klasy, chociaż ma to już miejsce w szkole średniej II stopnia⁶⁶. Jednym z powodów trwania tej sytuacji może być praktyka wystawiania przez kurię biskupią zaświadczenia o zdatności tylko na jeden rok, co sprawia, że nauczyciel jest zatrudniony w szkole tylko na czas ograniczony, a tym samym trwa w poczuciu tymczasowości, z pewnością niepożądaną z punktu widzenia jego oddziaływania wychowawczego. Jest to tym bardziej niezrozumiałe, że zgodnie z umową między stroną kościelną a państwem zaświadczenia powyższe miały mieć charakter trwały, z wyjątkiem konkretnych przypadków związanych z koniecznością odwołania nauczyciela⁶⁷. Określił to także *Zbiorowy krajowy kontrakt na rzecz szkoły* na lata 1994-1997⁶⁸. W tej sytuacji państwo nadal zatrudnia nauczycieli religii tylko na jeden rok, chociaż posiadają oni wszystkie wymagane tytuły i stopnie, i nie czyni zasadniczo nic, aby tę sytuację prawnie uregulować⁶⁹. Stronie kościelnej zarzuca się także, że kwestię naboru nauczycieli religii traktuje z całkowitą dyskrecją, rezerwując dla siebie nieznaną szerszej opinii kryteria kwalifikujące daną osobę do pracy w szkole. Proponuje się więc, w celu likwidowania powstających na tym tle napięć społecznych, aby Kościół, za wzorem państwa, stosował przy zawieraniu umowy z nauczycielami formularze zawierające wykaz potrzebnych kwalifikacji oraz pozwolił państwu na jakiś rodzaj kontroli w tym względzie. Jak dotychczas drugi postulat nie wydaje się na razie możliwy do zrealizowania,

⁶⁴ Zob. Conferenza Episcopale Italiana, *Insegnare religione oggi*, dok. cyt., 21.

⁶⁵ Zob. F. Azzali, *Vincoli e risorse entro l'attuale normativa per il docente di religione*, „Notiziario dell'Ufficio Catechistico Nazionale” 1990, nr 1, s. 21-25.

⁶⁶ W przedszkolu i szkole podstawowej odróżnia się dwa typy nauczyciela religii: *nauczyciel zwykły*, nauczający już innego przedmiotu, który uzyskał z kurii biskupiej zaświadczenie o zdatności, oraz *nauczyciel specjalista*, uczący tylko religii, także na podstawie zaświadczenia o zdatności z kurii. Pierwszy jest pełnoprawnym nauczycielem, podczas gdy drugi ma status nauczyciela dodatkowego i nie jest związany, jak poprzedni, z klasą, ale tylko ze swoim przedmiotem. Jego pozycja jest uzależniona od rady pedagogicznej, a więc zawsze niepewna. Zob. S. Ciatelli, *Problemi del IRC nella scuola primaria*, „Religione e Scuola” 1992, nr 3, s. 67-68.

⁶⁷ Conferenza Episcopale Italiana, *Insegnare religione oggi*, dok. cyt., 21.

⁶⁸ Zob. S. Ciatelli, *L'insegnante di religione cattolica dopo il nuovo contratto della scuola*, „Notiziario dell'Ufficio Catechistico Nazionale” 1995, nr 5, s. 229-235.

⁶⁹ Zob. relację bpa G. Giaviniego zawartą w *L'IRC oggi – situazione e prospettive*, „Notiziario dell'Ufficio Catechistico Nazionale” 1995, nr 1, s. 49-51.

gdyż nie uczyniono tego w sprzyjającym momencie, jakim była dokonana w 1991 roku rewizja *Porozumienia*. Natomiast niektóre diecezjalne Biura Katechetyczne, same odczuwając konieczność opracowania reguł zatrudnienia, stosują podobne do państwowych formularze⁷⁰.

Podwójne źródło tożsamości nauczyciela uwidacznia się także w przygotowaniu podstawowym i formacji ciągłej nauczycieli religii. W tej kwestii punkt 4 *Porozumienia* redukuje w praktyce profile kształcenia, wskazując jedynie na tytuły uznane przez władze kościelne, podobnie jak określa tylko kierowane przez Kościół typy szkół akademickich, które mogą je wystawiać. W praktyce oznacza to, że całą odpowiedzialność za formację nauczycieli bierze na siebie Kościół. Z drugiej jednak strony, nabywanie przez nauczyciela kwalifikacji potrzebnych do wykonywania zawodu oraz określenie jego statusu prawnego przynależy do zadań państwa. W tej sytuacji status nauczyciela religii, który ma być równy innym nauczycielom, w rzeczywistości jest nieco inny od zakładanego w dokumentach i wypowiedziach przedstawicieli Kościoła i państwa. Według Z. Trentiego, jest on wprost niejasny, podzielony. Nauczyciel bowiem stoi wobec, jak twierdzi, podwójnej inwestytury: jest reprezentantem określonego wyznania i równocześnie państwa określającego się jako laickie. Jego zawodowy profesjonalizm jest niepewny, a nawet podejrzany, gdyż z jednej strony jest wzywany do pozostawania świadkiem z racji przynależności kościelnej, z drugiej, ma być kompetentnym nauczycielem przedmiotu w imię celów szkoły, która go przyjmuje⁷¹. Sytuacja ta może rodzić w nim uczucie dyskomfortu wychowawczego, gdyż nie zawsze będzie wiedział, jak do końca rozumieć swój przedmiot. Może także znaleźć się wobec takiego faktu, że religia będzie bardziej krytykowana niż akceptowana i przyjmowana⁷². Również jego kompetencje są zróżnicowane: oczekuje się od niego, że będzie teologiem w stosunku do prezentowanych przez siebie treści, a wychowawcą w odniesieniu do celów, które pragnie realizować. Jego autorytet najczęściej bywa też podważany: może bowiem być z jednej strony, jak to określa Z. Trenti, *puszczony kantem przez uczniów*, którzy nie ponoszą za to żadnej odpowiedzialności, podczas gdy z drugiej, jest w nim silna świadomość, że ma wypełniać szczególnego rodzaju zadania wychowawcze⁷³. Tę złożoność i inność pozycji nauczyciela religii w szkole potwierdzają badania stanu nauczania religii przeprowadzone na początku lat dziewięćdziesiątych w Instytutach Katechetyki i Socjologii na Wydziale Nauk o Wychowaniu Papieskiego

⁷⁰ N. Veladiano, *L'insegnamento della religione in Italia negli anni ottanta*, „Orientamenti Pedagogici” 1990, nr 1, s. 55.

⁷¹ Zob. Z. Trenti, *La religione come disciplina*, art. cyt., s. 91.

⁷² Tamże, s. 109.

⁷³ Tamże, s. 91.

Uniwersytetu Salezjańskiego w Rzymie⁷⁴. Również sami nauczyciele zgłaszają istnienie trudności i konfliktów wynikających z *podwójnej wierności*. Domagają się także, aby norma konkordatowa była bardziej precyzyjna w określaniu kompetencji Kościoła i państwa. Odnosi się to szczególnie do *nauczycieli specjalistów* (nauczających tylko religii), którzy nie zostają, jak inni, zatrudnieni na podstawie przeprowadzanych konkursów, ale są skierowani przez biskupa na podstawie zaświadczenia o zdatości do nauczania tego przedmiotu⁷⁵.

Dyskusja na temat nauczania religii katolickiej w szkole włoskiej wciąż trwa, jednakże już nie w tak emocjonalnym klimacie, jak miało to miejsce w okresie zatwierdzania *Konkordatu* w 1984 roku. Podnoszone są nowe problemy, nowe aspekty, nie zawsze jednak do końca znajdujące swój finał w pojawiających się nowych ustaleniach prawnych. Wymagałyby też one odrębnego zaprezentowania, szczegółowego przeanalizowania i dokonania odpowiednich ocen.

⁷⁴ Z. Trenti, *La nuova identità dell'IR nella scuola italiana*, w: *Una disciplina in cammino. Rapporto sull'insegnamento della religione cattolica nell'Italia degli anni '90*, red. G. Malizia, Z. Trenti, Torino 1996, s. 26.

⁷⁵ Zob. S. Chistolini, *Insegnanti elementari e IRC*, w: *Una disciplina in cammino*, dz. cyt., s. 71.